

To co zdarza się raz – Irena Jarocka

Jeden grosz rzucony byle gdzie,
Jedna chwila nie straconych szans,
Jedna myśl na dobre i na złe
To, co zdarza się naprawdę raz.

Niebo w ogniu, ziemia w ogniu,
Dni równy bieg,
Ktoś odchodzi, aby wrócił ktoś...
Czy odnajdę w wielkim mieście
Swoj drugi brzeg,
Czy nad rzeką zdarzeń rzucę most?

Jeden list pożółkły chyba już
I rozmowy długie, aż po brzask...
Jeden dzień, wtulony w nocy tłum
To, co zdarza się naprawdę raz.

Niebo w ogniu, ziemia w ogniu,
Dni równy bieg,
Ktoś odchodzi, aby wrócił ktoś...
Czy odnajdę w wielkim mieście
Swoj drugi brzeg,
Czy nad rzeką zdarzeń rzucę most?

Jeden wiersz, zaledwie parę słów
I ta pamięć, w której nie brak nas.
Jeden błąd dzielony pół na pół
To, co zdarza się naprawdę raz.

mmm mmm mmm...
mmm mmm mmm...



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

